

RELIGIJNOŚĆ KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY DOJEŹDZAJĄCEJ  
DO SZKÓŁ ZAWODOWYCH I ŚREDNICH

## STUDIUM SOCJOGRAFICZNE NA PRZYKŁADZIE PARAFII WĘGORZEWO

Treść: Wstęp. — I. Globalny stosunek do wiary. — II. Wiedza i przekonania religijne. — III. Praktyki religijne. — IV. Moralność religijna. — V. Stosunek do Kościoła i duchowieństwa. Zakączenie. *Zusammenfassung.*

## WSTĘP

Jednym z głównych problemów współczesnych czasów jest samowychowanie i wychowanie młodego pokolenia. Wychowanie możliwe jest tylko wtedy, gdy dobrze poznamy wychowanka i jego środowisko. Również praca duszpasterska tylko wtedy może być skuteczna, gdy rozpozna się religijność różnych grup społecznych.

Przyszłością Kościoła i Ojczyzny jest młodzież, a na jej temat spotyka się opinie bardzo odmienne, czasem krańcowo różne<sup>1</sup>. Jedni sądzą, że młodzież współczesna jest zła, gorsza niż dawniej, a inni twierdzą, że „bezydeowość i cynizm są niekiedy zewnętrzną pozą, jaką przybierają młodzi ludzie wobec samych siebie i wobec dorosłych”<sup>2</sup>. Stąd wniosek, że współczesna młodzież w rzeczywistości nie jest znana. Tym bardziej odnosi się to do dziedziny religijności, którą młodzież niechętnie manifestuje na zewnątrz. Jeśli rodzice i duszpasterze chcą pomóc w samowychowaniu i wychowaniu religijnym młodzieży, będą najpierw poznawali jej życie i aktualny stan religijności. Poznanie tu ułatwić powinien niniejszy artykuł przedstawiający religijność młodzieży katolickiej dojeżdżającej do szkół zawodowych i średnich<sup>3</sup>. W Kościele coraz bardziej upowszechnia się przekonanie, że jego obowiązkiem jest „usilne dążenie do gruntownego poznania młodzieży i do odpowiedniego dostosowania metod duszpasterskich”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Por. S. Kunowski: Proces emancypacji młodzieży współczesnej. *Znak* XIII (1961) s. 772.

<sup>2</sup> Z. Włodarski: Spór o młodzież — szkice psychologiczne. Warszawa 1973 s. 106.

<sup>3</sup> Artykuł zawiera obszernie fragmenty pracy magisterskiej pt. *Uwarunkowania religijności młodzieży dojeżdżającej do szkół zawodowych i średnich*. Lublin 1975 (Maszynopis — Archiwum KUL), pisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. Władysława Piwowarskiego. Praca ta analizuje uwarunkowania religijności młodzieży przez takie czynniki, jak struktura płci i wieku młodzieży, środowisko zamieszkania, rodzinne, rodzaj szkoły, grupy rówieśnicze, kulturę masową i duszpasterstwo.

<sup>4</sup> Ks. W. Turek: Duszpasterstwo młodzieży pozaszkolnej w Polsce na tle stanu religijności. *Studia Warmińskie* VI (1969) s. 377.

Intensywniejsze badania postaw religijnych młodzieży w Polsce rozpoczęły się pod koniec lat pięćdziesiątych, a prowadzi je zarówno strona katolicka, jak i marksistowska<sup>5</sup>. Zagadnienie religijności katechizowanej młodzieży szkół średnich w Polsce opracował w oparciu o szerokie badania ks. F. Pełka. Natomiast obecne opracowanie jest jedną z pierwszych publikacji na temat religijności młodzieży katechizowanej dojeżdżającej do szkół zawodowych i średnich<sup>6</sup>.

W skali ogólnopolskiej codziennie z miejsca zamieszkania do szkoły znajdującej się w innej miejscowości dojeżdża około pół miliona młodzieży<sup>7</sup>. Grupa ta stanowi ważny problem duszpasterski i wychowawczy. Badaniami objęto więc młodzież, która nie tylko sezonowo, ale codziennie dojeżdża z miejsca swojego zamieszkania do szkoły, odległej o kilka kilometrów. Przebadano młodzież katechizowaną związaną z Węgorzewem przez zamieszkanie lub przez szkołę. Część tej młodzieży dojeżdża z 51 miejscowości do dwu szkół w Węgorzewie: do Liceum Ogólnokształcącego lub Przyszkolowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Pozostali mieszkający w Węgorzewie dojeżdżają do szkół w Giżycku, Karolewie, Kętrzynie lub Pozezdrzu. Uczęszczają oni tam do następujących szkół: Liceum Medyczne, Liceum Ekonomiczne, Technikum Wodno-Melioracyjne, Technikum Elektryczne, Technikum Mechaniczne, Technikum Mechanizacji Rolnictwa, Wieczorowe Technikum Rolnicze, Zasadnicza Szkoła Rolnicza, Zasadnicza Szkoła Mechaniczna i Zasadnicza Szkoła Elektryczna.

Interesująca nas grupa katolickiej młodzieży dojeżdżającej liczyła 192 osoby. Wiosną 1974 roku zrealizowano badania ze 172 osobami, co stanowi 87,5% populacji globalnej. Podstawą wywiadów był kwestionariusz zawierający 84 pytania, zredagowany i sprawdzony przez Zakład Socjologii Religii KUL. 160 osób udzieliło wywiadu i zwróciło wypełnione kwestionariusze. Chłopcy stanowili w tej grupie 40,6%, a dziewczęta 59,0% ogółu. Najwięcej było siedemnastolatków — 31,9%, następnie 27,5% szesnastolatków i 23,1% osiemnastolatków, a wszyscy badani byli w wieku 14—22 lat. Większość tej młodzieży (62,5%) mieszkała na wsi, a 37,5% w mieście. Prawie wszyscy badani (oprócz 5 osób) mieszkali na terenie dekanatu Węgorzewo, położonego w północno-wschodniej części Diecezji Warmińskiej. Najwięcej młodzieży, bo aż 64,4% dojeżdżało do szkoły autobusami, 8,1% rowerami, 6,9% pociągami, a 3,1% motorami lub motorowerami. Dojeżdżający pokonywali odległość od kilku do 40 kilometrów, a najliczniejsza grupa (39,4%) dojeżdżała z odległości 10—20 km.

Ponad 90% badanej młodzieży pochodziło z różnych parafii dekanatu Węgorzewo: 59,4% z parafii Węgorzewo i po 3—8% z parafii Pozezdrze, Budry, Węgielsztyn, Olszewo i Radzieje. Jedna osoba należała do parafii ewangelickiej.

Przeprowadzono również wywiady bez kwestionariusza z niektórymi rodzicami, duszpasterzami, a także z samą młodzieżą, badaną wcześniej z kwestionariuszem, oraz dla porównania z innymi grupami katolickiej młodzieży. Prowadzono również dwuletnią obserwację tej młodzieży.

<sup>5</sup> Por. Z. Skórzyńska: Młodzież w świetle ankiety „Mój światopogląd”. *Więź* 3 (1960) nr 7—8 s. 89—98.

<sup>6</sup> Por. ks. B. Morawski: Problemy młodzieży dojeżdżającej. *Znak* XIX (1967) s. 1196.

<sup>7</sup> Tamże.

Zebrane przy pomocy różnych technik materiały poddane zostały analizie statystycznej i analizie treści. Posłużono się metodą statystyczną opisową, porównawczą i opisową statystyką zależności<sup>8</sup>.

W badaniach religijności katolickiej młodzieży dojeżdżającej, przyjęto pewne ogólne hipotezy. Pierwsza z nich mówi, że religijność tej samej młodzieży jest w poszczególnych przejawach zróżnicowana, a im większe są dysproporcje między różnymi przejawami religijności, tym pewniej można sądzić, że jest to religijność powierzchowna, raczej tradycyjna. Według następnej hipotezy inna jest religijność chłopców a inna dziewcząt, dlatego omawiając religijność młodzieży uwzględni się strukturę płci badanej młodzieży.

W celu zweryfikowania postawionych hipotez, stan religijności omawianej młodzieży przedstawiony zostanie w oparciu o pięć parametrów religijności, uznanych w socjologii religii za wyczerpujące dla zbadania zjawiska religijnego<sup>9</sup>. Omówimy więc kolejno: globalny stosunek do wiary, wiedzę i przekonania religijne młodzieży, praktyki religijne, moralność religijną, oraz stosunek młodzieży dojeżdżającej do Kościoła i duchowieństwa.

#### I. GLOBALNY STOSUNEK DO WIARY

Młodzież jest otwarta na świat i wartości jakie on przedstawia. Interesujące jest zatem, jakie ideały i wartości, oraz w jakim stopniu przyswoiła współczesna młodzież katolicka; które wartości szczególnie preferuje i jakie miejsce zajmuje wśród nich religia.

Tab. 1. Ogólny stosunek do wiary a struktura płci

	Chłopcy		Dziewczęta		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%
głęboko wierzący	9	13,8	6	6,4	15	9,4
wierzący	48	73,9	79	83,2	127	79,4
obojętni w sprawach religijnych	3	4,6	6	6,3	9	5,6
inni	5	7,7	4	4,1	9	5,6
Razem	65	100,0	95	100,0	160	100,0

O poważnym stosunku młodzieży do wiary świadczy już duże zainteresowanie badaniami i brak wypowiedzi lekceważących. Krytycznie należy przyjmować spotykaną opinię o zmniejszaniu się roli religii w życiu młodzieży, gdyż nawet badania laickie stwierdzają, że religia jest wśród młodzieży katolickiej mocno utrwalona. Młodzież, która nie interesuje się

<sup>8</sup> Por. J. Szczepański: Socjologia. Rozwój problematyki i metod. Warszawa 1961 s. 456—458.

<sup>9</sup> Por. ks. W. Piwowarski: Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Warszawa 1971 s. 20. Tenże: Z badań nad percepcją ideologii katolickiej na południu Warmii. *Studia Warmińskie* II (1965) s. 113.

innymi sprawami światopoglądowymi, żywo interesując się religią katolicką<sup>10</sup>. Najpierw zadeklarowała młodzież swój stosunek do wiary.

Zdecydowanie najwięcej jest młodzieży wierzącej — 79,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> oraz głęboko wierzącej. Razem grupa ta stanowi 88,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu młodzieży.

Chłopcy są bardziej zróżnicowani i zdecydowani niż dziewczęta. Liczniej występują oni w kategorii głęboko wierzących i niewierzących, natomiast dziewczęta częściej zadeklarowały się jako wierzące lub obojętne religijnie.

Wyniki te na ogół zgodne są z wynikami innych badań, prowadzonych przez stronę katolicką lub marksistowską<sup>11</sup>.

Drugim miernikiem stosunku do wiary i sprawdzianem pierwszego jest udział w praktykach religijnych. Ponad 78<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanej młodzieży uważa się za praktykujących, a z nich tylko połowa systematycznie. Okazuje się więc, że 10,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, która określiła się jako wierząca, nie praktykuje lub przestrzega tylko niektórych praktyk; młodzieży takiej jest 14,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a w ogóle nie praktykującej 3,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (5,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> chłopców i 1,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dziewcząt). Dziewczęta o 16,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> częściej niż chłopcy praktykują systematycznie.

Religijna postawa młodzieży w przyszłości zależy w dużym stopniu od tego, jak ta młodzież godzi wiarę z wiedzą, z wykształceniem. Aż 95,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanej młodzieży uważa, że można pogodzić głęboką wiarę z wysokim wykształceniem. Swoje przekonanie szeroko młodzież uzasadnia: „wiara nie przeszkadza w wykształceniu, a raczej pomaga w jego zdobyciu” (dz. 16)<sup>12</sup>, „wykształcenie nie przeszkadza wierze prawdziwej” (ch. 17), „człowiek wysoko wykształcony powinien bardziej pogłębiać wiarę” (ch. 18), „wykształcenie nie wpływa na wiarę, jest to indywidualne, zależy również od wychowania w rodzinnym domu” (dz. 18), „człowiek wykształcony, logicznie myślący, może i powinien rozumieć prawdy wiary” (dz. 18), „bo wiara w Boga, to dużej klasy filozofia; tylko uczeni ludzie mogą Go bardziej poznać, zrozumieć” (dz. 17), „im większą posiada się wiedzę o świecie, tym lepiej poznaje się Boga” (dz. 17). Inni jako argument podają przykłady znanych osób głęboko wierzących i wysoko wykształconych: „znakomity przykład Kolbego” (dz. 16), „prezydent USA — Kennedy, prezydent Francji — de Gaulle” (ch. 17). Także niewierzący uznaje możliwość pogodzenia wiary z wiedzą, gdyż „życie to problem złożony” (ch. 20). Jednak 4,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży nie widzi możliwości pogodzenia wiary i wiedzy, np. z tego powodu, że „wszystkie zjawiska dawniej uważane za cud, zostały wyjaśnione naukowo” (dz. 16).

Na ideowość młodzieży, jej światopogląd i przekonania religijne wpływa też, choć dyskretnie, wszędzie obecna kultura masowa, oraz organizacje, do których należy młodzież. Do kina uczęszcza 91,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, do

<sup>10</sup> Por. Z. Włodarski, jw. s. 124—130; H. Świda: Młodzież licealna. Warszawa 1963 s. 29—30.

<sup>11</sup> Por. ks. E. Frankowski: Społeczne uwarunkowania postaw religijnych młodzieży szkół średnich. Lublin 1971 s. 106. R. Dyoniziak: Młodzieżowa „podkultura”. Studium socjologiczne. Warszawa 1965 s. 106—107. Z. Skórzyńska, jw. s. 92—93 podaje na podstawie badań ogólnopolskich przeprowadzonych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio na próbie reprezentatywnej 3000 osób młodzieży w wieku 16—24 lat, że 78,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży uważało się za katolików, a 4,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> za ateistów.

<sup>12</sup> Przy cytowanych wypowiedziach młodzieży w nawiasach podaje się płeć i wiek: „ch.” oznacza chłopca, „dz.” dziewczynę, a cyfra wskazuje ile lat miał respondent.

klubów 50<sup>0</sup>%, a na imprezy sportowe 41,2<sup>0</sup>%. Radio wykorzystuje młodzież przede wszystkim do słuchania programów muzycznych i rozrywkowych (53,8<sup>0</sup>%). Z programów telewizyjnych najczęściej młodzieży (63,1<sup>0</sup>%) ogląda filmy, następnie programy rozrywkowe (25<sup>0</sup>%), teatry (13,1<sup>0</sup>%), dzienniki i kroniki (12,5<sup>0</sup>%), oraz sport (9,4<sup>0</sup>%). Z dzienników najczęściej czytana jest *Gazeta Olsztyńska* (24,4<sup>0</sup>%), a z tygodników *Filipinka* (32,6<sup>0</sup>% dziewcząt) i *Na Przełaj* (22,1<sup>0</sup>% dziewcząt). Chłopcy najczęściej czytają *Panoramę* i *Motor* (po 12,3<sup>0</sup>%). Do szkolnych kółek zainteresowań należy 35,6<sup>0</sup>% młodzieży.

Jedna trzecia młodzieży nie potrafiła określić, co znaczy być człowiekiem ideowym. Ponad 20<sup>0</sup>% uważa, że jest to człowiek, który ma dobre cechy: jest uczciwy, mądry, „pobożny, sprawiedliwy, uczynny” (dz. 17). Następnie 15,6<sup>0</sup>% uważa, że być ideowym, to mieć jakąś ideę i wierzyć w nią; najczęściej wymieniano tu „wierzyć w Boga”.

O postawie człowieka, jego ideowości, świadczy też wyznawana hierarchia wartości. Dla młodzieży trzema najważniejszymi wartościami są: ojczyzna, życie ludzkie i religia. W obronie ojczyzny swoje życie naraziłoby 68<sup>0</sup>% młodzieży, dla ratowania życia ludzkiego 61,9<sup>0</sup>%, w obronie religii 54,4<sup>0</sup>%, w obronie wolności 30,6<sup>0</sup>%, w obronie swoich przekonań 18,2<sup>0</sup>%, a w obronie wartości materialnych 1,2<sup>0</sup>% młodzieży. Dziewczęta na drugim miejscu stawiają obronę życia ludzkiego, a chłopcy obronę religii.

Ważnym przejawem stosunku katolickiej młodzieży do wiary jest poczucie łączności z różnymi społecznościami religijnymi lub areligijnymi. Za katolika uważa się 45,6<sup>0</sup>% badanej młodzieży, za wierzącego 40,6<sup>0</sup>%, za członka Kościoła katolickiego 17,5<sup>0</sup>% i z parafianina 4,4<sup>0</sup>% młodzieży.

Można więc stwierdzić, że przeważająca większość badanej młodzieży jest wierząca, ideowa i wysoko ceni wartości religijne. Około 90<sup>0</sup>% młodzieży określiło się jako wierzący, a około 80<sup>0</sup>% jako praktykujący. Ponad 95<sup>0</sup>% młodzieży uważa, że można pogodzić głęboką wiarę z wysokim wykształceniem. Jedną z najwyższych wartości jest dla katolickiej młodzieży religia i najczęściej młodzieży utożsamia się ze społecznościami religijnymi.

## II. WIEDZA I PRZEKONANIA RELIGIJNE

Znajomość i akceptacja prawd religijnych są w ścisłym związku i w poważnym stopniu decydują o całokształcie życia religijnego katolików. Badania socjoreligijne prowadzone wśród wiernych w Polsce wykazują, że „intelektualna strona wiary budzi wiele zasadniczych zastrzeżeń”<sup>13</sup>. Wielu katolików nie wykorzystuje nawet dostępnych środków informacji religijnej i nie pogłębia swoich przekonań, a ignorancja religijna często prowadzi do zubożenia.

Należy wiedzieć, czy młodzież zna i akceptuje, czy odrzuca najważniejsze prawdy wiary katolickiej. Negacja prawd wiary może wynikać z niewiedzy, z niezrozumienia ideologii Kościoła, z odmiennych przekonań

<sup>13</sup> Ks. W. Piwowarski: Postawy religijne starszej młodzieży pozaszkolnej. *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* XVII (1970) z. 3 s. 54.

lub z trudności realizacji ich w życiu<sup>14</sup>. Brak wystarczających wiadomości z zakresu religii katolickiej często powoduje błędne rozumienie niektórych prawd wiary (np. o piekle), a w konsekwencji ich odrzucenie. Wtedy ludzie uważają, że odrzucają prawdę katolicką, a faktycznie negują swoje fałszywe wyobrażenie<sup>15</sup>.

W chrześcijaństwie centralną postacią jest Jezus Chrystus. Jednak nie wszyscy ludzie, a nawet nie wszyscy jego wyznawcy posiadają prawidłową wiedzę o nim. Tylko dwie trzecie młodzieży uważa Jezusa Chrystusa za Boga-Człowieka. Zaś 21,2% (zwłaszcza dziewczęta) uważa Jezusa za człowieka doskonałego, a 10% młodzieży uważa go za postać mityczną. Trzeba więc przyznać, że znajomość katolickiej nauki o Jezusie Chrystusie jest słaba.

Dalej jednak ponad połowa młodzieży oświadczyła, że pogłębia swoją wiedzę religijną; 54,4% (40% chłopców i 62,4% dziewcząt) czyni to przez uczęszczanie na Mszę św. i religię, 21,2% przez czytanie Ewangelii i książek religijnych, a 3,1% przez dyskusje. Inni nie podali w jaki sposób to czynią, a 16,2% młodzieży wyraźnie oświadczyło, że nie pogłębia wiedzy religijnej.

Najczęściej (19,3%) motywem pogłębiania wiedzy religijnej jest zainteresowanie, chęć poznania prawd wiary: „chciałabym poznać rozwój religii na początku jej istnienia” (dz. 17), albo „z ciekawości” (ch. 19). Drugim motywem, dla 15% młodzieży (20% dziewcząt i 7,7% chłopców) jest konsekwencja w wierze; każdy katolik, jeśli poważnie myśli o przeszłości, powinien pogłębiać swoją wiarę, a to jest niemożliwe bez pogłębiania wiedzy religijnej. Nie pogłębia wiedzy religijnej 16,2% katolickiej młodzieży, zapewne obojętnej religijnie, wątpiącej lub niewierzącej: „nigdy nie miałam kontaktu z kościołem” (dz. 20). Tylko 5% młodzieży jako powód niepogłębiania wiedzy religijnej podaje brak czasu i zainteresowania.

Z innej wypowiedzi, wprost dotyczącej czytelnictwa religijnego, wynika, że literaturę religijną czyta mniej niż połowa młodzieży. Ponad 48% młodzieży czytało, przeważnie dawniej, katechizm; „jak przygotowywałem się do Komunii św.” (ch. 19), lub „do bierzmowania” (dz. 16). Pismo św. czyta 35% młodzieży, a książki religijne 25% badanych. Jednak przeważnie jest to czytanie sporadyczne. Religijnymi artykułami w prasie interesuje się 8,2% młodzieży, a tygodniki katolickie czyta tylko 4,4% wypowiadających się.

Niski stan czytelnictwa religijnego i zaniedbanie pogłębiania wiedzy religijnej ujemnie wpływa na stopień akceptacji prawd wiary katolickiej. W istnienie Boga wierzy 78% dziewcząt i 61,5% chłopców, co stanowi 71,2% ogółu młodzieży badanej. Jednak już tylko 36,6% badanych przekonanych jest o tym, że Bóg się nimi interesuje. Jedna czwarta młodzieży nie wie, czy Bóg istnieje, a ponad połowa nie wie, czy Bóg się nią interesuje. Tylko połowa katolickiej młodzieży, która wierzy w istnienie Boga, jest przekonana, że Bóg się nią interesuje. Może to tłumaczyć się tym, że prawda o Opatrzności Bożej ma więcej konsekwencji praktycznych. By-

<sup>14</sup> Por. Tenże: Z badań nad percepcją, jw. s. 118. Religijność wiejska, jw. s. 129.

<sup>15</sup> Tamże, s. 141.

łoby to potwierdzenie znanej w socjologii religii zasady, że prawdy mające mniejszy związek z postępowaniem są częściej akceptowane<sup>16</sup>.

Zróżnicowany jest także stopień akceptacji poszczególnych prawd wiary dotyczących rzeczy ostatecznych. Ogólnie w życie pozagrobowe wierzy 55<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży (częściej chłopcy), a 32,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> zaprzecza temu dogmatowi. W niebo wierzy o 17,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży więcej niż w piekło. Dogmat o niebie akceptuje 68,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a neguje 21,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży. Natomiast w piekło wierzy tylko 51,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży (dziewczęta częściej o 8,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), a jedna trzecia badanych tę prawdę odrzuca.

Powyższe dane świadczą o pewnym chaosie wartości i trudnościach religijnych przeżywanych przez młodzież w tym wieku. Psychologowie twierdzą, że młodzież w okresie dojrzewania, na ogół w wieku 16—19 lat, przeżywa kryzys religijny, który zwłaszcza w warunkach obecnych przemian intelektualnych i technicznych jest stadium nieuniknionym i koniecznym w rozwoju religijności młodzieży<sup>17</sup>.

Najczęściej przyczyną wątpliwości religijnych młodzieży jest słaba wola i budzący się popęd seksualny, co powoduje konflikty moralne i rodzi 76,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu trudności religijnych<sup>18</sup>. Często przyczyną jest brak wiedzy religijnej, przesadny krytycyzm, egocentryzm młodzieży, walka z wszelkimi autorytetami, trudności codziennego życia, a także niekiedy ujemny wpływ środowiska (zły przykład wierzących, a nawet księży). Pomimo tego młodzież nie pozbywa się łatwo swoich trudności, ale rozważając je kształtuje swój światopogląd i walczy o prawdziwy obraz Boga. Takie przeżywanie trudności religijnych świadczy o tym, że religia jest dla młodzieży rzeczywistą wartością<sup>19</sup>. Młodzież potrafi niezależnie myśleć i głęboko ujmować problemy religijne, kierując się przede wszystkim własnym sumieniem. Krytycznie ona ustosunkowuje się do tradycyjnych wierzeń, ale w religii szuka oparcia dla swojej osobowości<sup>20</sup>.

Występowanie postaw areligijnych nie zawsze jest dowodem laicyzacji, ale świadczyć może, iż młodzież odrzuca funkcjonujący w jej środowisku model religijności. Młodzież usiłuje sprawdzać prawdy religijne, co do których, rzekomo ze strony nauki, słyszy różne zarzuty. Kryzys w okresie dojrzewania jest więc jednocześnie przebudzeniem religijnym, które „polega na pewnej konfrontacji religijności z okresu dziecięcego z własnym doświadczeniem życiowym; młodzież szuka wówczas sensu życia i uzasadnienia dla swego światopoglądu”<sup>21</sup>.

Wśród badanej młodzieży aż 65<sup>0</sup>/<sub>0</sub> nie przeżywa trudności w wierze, co świadczy o środowisku raczej zamkniętym i typie religijności tradycyjnej. Tylko jedna czwarta młodzieży przeżywa trudności w wierze, które dotyczą głównie wszechmocy Boga, stworzenia świata i człowieka, zła na świecie i wielości religii. Rozwiązanie trudności nie przychodzi łatwo:

<sup>16</sup> Por. Tenże, Z badań nad percepcją, jw. s. 144.

<sup>17</sup> Por. Ks. O. Nassalski: Rola spowiedzi i spowiednika: W: Rozważania duszpastersko-katechetyczne, Poznań 1967 s. 276. E. Wilemski: Z badań nad kryzysem religijnym młodzieży współczesnej. *Collectanea Theologica* XXXI (1960) s. 60—61.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Por. Tamże, s. 122. S. Szuman: Problemy życiowe młodzieży dorastającej. Kraków 1947 s. 51—52.

<sup>21</sup> Ks. W. Piwowarski, Postawy religijne, jw. s. 58—59.



Węgorzewo. Kościół pod wezwaniem św. Piotra i Pawła.

„dużo myślę i dyskutuję, często z ludźmi którzy nie wierzą, czytam także książki, które zaprzeczają religii; mam niekiedy wątpliwości” (dz. 17), „chciałabym chodzić na religię, ale chyba jest to niemożliwe” (dz. 18).

Badana młodzież różnymi sposobami i korzystając z pomocy starsi się rozwiązywać swoje trudności religijne. Najczęściej młodzież w takich sytuacjach radzi się rodziców — tak postępuje 27,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży. 23,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży z trudnościami idzie do spowiedzi, a 23,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (chłopcy 27,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> a dziewczęta 20<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) szuka rady u księży. Ponadto 20<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży (24,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dziewcząt i 13,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> chłopców) chcąc rozwiązać trudności w wierze czyta książki religijne. Z innych sposobów korzysta mniej młodzieży. Rady u przyjaciela szuka wtedy 9,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, u kolegów lub koleżanek 6,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a u nauczycieli 1,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży. Niektórzy mają inne sposoby rozwiązywania trudności religijnych: „modłę się” (dz. 18), „dyskutuję, wówczas rodzą się nowe trudności i ja staram się tłumaczyć innym — to mi pomaga” (dz. 18), „sam staram się zrozumieć; nieraz przychodzi to ciężko” (ch. 17). Niemniej jednak 4,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży (dużo częściej dziewczęta) odrzuca tę prawdę, z którą ma trudności.



Dużą pomoc w rozwiązywaniu trudności religijnych młodzieży może okazać Kościół, bowiem 72,5<sup>0</sup>/o młodzieży oświadcza, że wierzy we wszystko, co Kościół naucza. Są więc oni gotowi przyjąć rozwiązania podawane przez Kościół. Niektóre prawdy wiary świadomie odrzuca 21,2<sup>0</sup>/o młodzieży.

Reasumując można uznać, że 70<sup>0</sup>/o badanej młodzieży katolickiej ma wiedzę i przekonania religijne zgodne z nauką katolicką. Połowa młodzieży pogłębia wiedzę religijną indywidualnie, a trzy czwarte przez uczestniczenie we Mszy św. i katechizacji. Poszczególne prawdy wiary akceptuje od 36<sup>0</sup>/o do około 71<sup>0</sup>/o młodzieży. Im prawda jest bardziej praktyczna, wiążąca w życiu, tym częściej jest negowana. Różne prawdy wiary neguje od 2<sup>0</sup>/o do 33<sup>0</sup>/o młodzieży. Duży jest margines osób, które w poszczególnych kwestiach religijnych nie mają sprecyzowanego poglądu (od 24<sup>0</sup>/o do ok. 61<sup>0</sup>/o). Aż 65<sup>0</sup>/o młodzieży oświadcza, że nie przeżywa trudności religijnych. Inni, którzy takie trudności mają, przy ich rozwiązywaniu korzystają najczęściej z pomocy rodziców i księży.

### III. PRAKTYKI RELIGIJNE

Nie zawsze praktyki są pozytywnym kryterium religijności, gdyż często w znacznym stopniu wpływa na nie środowisko. Zawsze jednak są one negatywnym kryterium religijności, to znaczy, że katolik niepraktykujący z pewnością nie wykazuje żywej religijności<sup>22</sup>. Najpierw przeanalizujemy praktyki obowiązkowe, do których w przypadku młodzieży uczącej się zaliczamy spowiedź, Komunię, Mszę św. i katechizację, a następnie zwrócimy uwagę na odmawianie pacierza i udział młodzieży w nabożeństwach.

Tab. 2. Uczęszczanie do spowiedzi

	Chłopcy		Dziewczęta		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%
co tydzień	2	3,1	—	—	2	1,2
raz na miesiąc	8	12,3	15	15,9	23	14,4
kilka razy w roku	37	57,0	70	73,7	107	66,9
raz w roku	9	13,8	6	6,3	15	9,4
raz na kilka lat	3	4,6	1	1,0	4	2,5
wcale nie chodzę	4	6,1	1	1,0	5	3,1
brak odpowiedzi	2	3,1	2	2,1	4	2,5
<b>Razem</b>	<b>65</b>	<b>100,0</b>	<b>95</b>	<b>100,0</b>	<b>160</b>	<b>100,0</b>

Najwięcej młodzieży uczęszcza do spowiedzi kilka razy w roku, a stanowią oni 66,9<sup>0</sup>/o ogółu. W grupie tej jest o 16,7<sup>0</sup>/o więcej dziewcząt niż chłopców. Natomiast chłopcy częściej występują w grupach spowiadają-

<sup>22</sup> Por. Tenże: Typologia religijna katolików południowej Warmii. *Studia Warmińskie* I(1964) s. 120. Praktyki religijne w Diecezji Warmińskiej. Warszawa 1969 r. 41.

cych się raz w roku, raz na kilka lat, lub wcale nie przystępujących do spowiedzi. Obowiązek corocznej spowiedzi wielkanocnej spełnia więc około 92% katolickiej młodzieży dojeżdżającej. Nauczycielowi młodzież najczęściej oświadczała, że korzysta ze spowiedzi kilka razy w roku, lub „jak stwierdzą, że dużo nagrzeszyli”. W innych wywiadach młodzież stwierdzała, że około 15% ich rówieśników chodzi do spowiedzi raz na miesiąc, 75—80% przynajmniej raz na rok, a około 5—10% wcale nie uczęszcza.

Młodzież wierzy najczęściej w obecność Chrystusa w Eucharystii<sup>23</sup>, więc częstotliwość przystępowania do Komunii jest podobna jak przystępowanie do spowiedzi. Zwiększyła się jednak grupa przystępujących do Komunii częściej niż raz w roku i przeważają w niej dziewczęta. Chłopcy natomiast częściej znaleźli się w grupach rzadko lub wcale nie komunikujących. Przynajmniej raz do roku do Komunii przystępuje 91,3% badanej młodzieży. Jednak 6,2% nie komunikuje nawet raz na rok, a ponad połowa z nich wcale, gdyż nie byli jeszcze u pierwszej spowiedzi.

Częstszym, a więc trudniejszym obowiązkiem jest udział w niedzielnej Mszy św.; można więc przypuszczać, że wypełnia go mniej młodzieży. Trzeba jednak pamiętać, że praktyki religijne, a zwłaszcza udział we Mszy św. i katechizacji zależą w pewnym stopniu od ilości księży, kościołów, oraz odległości do nich. Na badanym terenie w siedmiu parafiach rzymsko-katolickich pracuje 16 kapłanów. Życie religijne koncentruje się na tym terenie przy 11 kościołach. W Węgorzewie jest jeden kościół parafialny i jeden rektoralny, a co niedzielę odprawia się w nich 11 Mszy św. W powiecie było ponad 80 wsi peryferyjnych, a średnia odległość do kościoła wynosiła około 5 km. 38,3% młodzieży ma kościół w miejscu swego zamieszkania (do 2 km), 32,5% ma do kościoła do 5 km, a 23,5% badanych pokonuje odległość ponad 5 km, nawet do 16 km. Jednocześnie 53% młodzieży oświadczyło, że w swojej miejscowości nie ma żadnego kościoła.

Tab. 3. Uczęszczanie na Mszę św.

	Chłopcy		Dziewczęta		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%
codziennie lub prawie codziennie	2	3,1	—	—	2	1,2
w każdą niedzielę i święto	23	43,1	70	73,7	93	61,3
1—2 razy w miesiącu	23	35,4	19	20,0	42	28,3
tylko w wielkie święta	8	12,3	5	5,3	13	8,1
nigdy	3	4,6	1	1,0	4	2,5
brak odpowiedzi	1	1,5	—	—	1	0,6
<b>Razem</b>	<b>65</b>	<b>100,0</b>	<b>95</b>	<b>100,0</b>	<b>160</b>	<b>100,0</b>

Okazuje się, że regularnie obowiązek coniedzielnego uczestniczenia we Mszy św. wypełnia 62,5% młodzieży, w tym 73,7% dziewcząt i 46,2% chłopców. Jedna czwarta dziewcząt i prawie połowa chłopców nieregularnie.

<sup>23</sup> Z innych badań wynika, że 79% młodzieży wierzy w obecność Chrystusa na ołtarzu we Mszy św. a 4% nie wierzy. Por. ks. A. Nowak: Młodzież o Mszy św. *Homo Dei* XXXVI (1967) s. 107.

larnie uczestniczy we Mszy św. Tylko 2,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, przeważnie chłopcy, nigdy nie uczestniczyło we Mszy św. W innym wywiadzie młodzież wypowiedziała się, że około 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży katolickiej regularnie uczęszcza na Mszę św., około 20<sup>0</sup>/<sub>0</sub> chodzi 1—2 razy w miesiącu, około 23<sup>0</sup>/<sub>0</sub> tylko w wielkie święta, np. w Boże Narodzenie, Wielkanoc, a mniej więcej 7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> katolickiej młodzieży wcale nie chodzi do kościoła.

Powody uczestniczenia lub nieuczestniczenia we Mszy św. mogą być różne: odległości od kościoła, warunki klimatyczne, względy osobiste oraz przywiązanie do swojego lub określonego kościoła. Z badań wynika, że 61<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży ma swój ulubiony kościół. Niektórzy wskazują jaki to kościół, lub podają racje: „bardzo mi się podoba wygląd wewnętrzny” (ch. 19), „duży kościół w Węgorzewie” (ch. 17), „katedra w Olsztynie” (ch. 16), „kiedy idę do kościoła, czuję się lepiej i swobodniej, jestem bardziej szczęśliwa” (dz. 17). Jednak 25,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży nie ma ulubionego kościoła, gdyż „w kościołach bywam w charakterze turysty” (ch. 19), „wszędzie jest Bóg, ale lubię wiejskie małe kaplice” (dz. 18), „każdy jest odpowiedni dla wierzącego” (ch. 19).

Jak na Mszę św., co tydzień powinna katolicka młodzież uczęszczać na lekcje religii. Badania wykazały, że 54,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży systematycznie uczestniczy w katechizacji, 27,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> uczęszcza nieregularnie, to znaczy około połowę zajęć opuszcza, a 11,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> nie chodzi wcale na religię. Wśród uczęszczających regularnie dziewcząt jest o 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> więcej, a wśród tych, którzy wcale nie chodzą na religię, jest 2 razy więcej chłopców niż dziewcząt. Młodzież, która na religię nie uczęszcza, przeważnie trwa w tym stanie od dawna, np. od pierwszej Komunii lub od bierzmowania.

Z różnych zagadnień poruszanych na religii najczęściej interesuje młodzież wyjaśnianie prawd wiary (15<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) oraz dyskusje o życiu młodzieży (12,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Problemami tymi częściej interesowały się dziewczęta. Natomiast chłopcy częściej niż dziewczęta interesowali się historią Kościoła i zagadnieniami religioznawczymi. Podkreślają także dobry stosunek księdza do uczniów, jego bezpośredniość, oraz „dyskusje z księdzem na różne tematy i dochodzenie do wspólnych wniosków” (dz. 18).

Praktyką mniej dostępną dla obserwacji jest modlitwa indywidualna, stan odmawiania pacierza. Według wypowiedzi około 68<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży odmawia pacierz codziennie lub prawie codziennie. Dziewczęta liczniej występują w grupie odmawiających codziennie, a chłopcy przeważają w grupach odmawiających pacierz niesystematycznie. Codziennie rano i wieczorem pacierz odmawia 21,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, codziennie wieczorem 26,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a prawie codziennie 20,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Natomiast 5,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży odmawia pacierz raz w tygodniu, 4,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> kilka razy w miesiącu, a 16,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> odmawia pacierz bardzo rzadko. Tylko 3,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych nie odmawia pacierza od wielu lat. Niski poziom systematycznego odmawiania pacierza może wynikać z braku umiejętności prowadzenia żywej, interesującej rozmowy z Bogiem, albo z pośpiechu związanego z dojeżdżaniem, o czym świadczy fakt, że nikt z badanych nie odmawia pacierza tylko codziennie rano, a jedna czwarta odmawia tylko codziennie wieczorem.

Na ogół nabożeństwa liturgiczne czy paraliturgiczne nie cieszą się wśród młodzieży zbyt dużą popularnością, a coroczny udział kilku tysięcy młodzieży (np. w 1968 r. około 6 tysięcy) w pieszej pielgrzymce z Warszawy do Częstochowy jest raczej zjawiskiem wyjątkowym.

W żadnym nabożeństwie nie bierze udziału więcej niż połowa młodzieży. Najwięcej uczestników gromadzi procesja na Boże Ciało 49,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, potem nabożeństwo majowe 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, a Droga Krzyżowa 29,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. W innych nabożeństwach bierze udział mniej młodzieży: 13,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych uczęszcza na nieszpory, 12,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> na czerwcowe, 10,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> na Gorzkie Żale, 9,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> na październikowe, a tylko 3,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży uczestniczy w pielgrzymkach. We wszystkich tych nabożeństwach częściej biorą udział dziewczęta.

Oceniając więc stan praktyk religijnych, należy stwierdzić że praktyki obowiązkowe wypełnia ogromna większość badanej młodzieży, natomiast nieobowiązkowe cieszą się dużo mniejszym zainteresowaniem. Obowiązek corocznej spowiedzi i Komunii św. wypełnia około 92<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, natomiast praktyki cotygodniowe lub częstsze, np. udział we Mszy św., w katechizacji lub odmawianie pacierza wypełnia około 60<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanej, katolickiej młodzieży dojeżdżającej. We wszystkich praktykach zdecydowanie liczniej uczestniczą dziewczęta<sup>24</sup>.

#### IV. MORALNOŚĆ RELIGIJNA

Ogólnie moralność można określić jako całokształt postaw i zachowań w stosunku do pewnego systemu ocen i norm moralnych<sup>25</sup>. Jest ona funkcją przyjętych prawd i wartości religijnych. Moralność stanowi konsekwencyjny parametr życia religijnego, jest więc jednocześnie przejawem i sprawdzianem religijności<sup>26</sup>. O postawie moralnej człowieka decydują nie tylko jego poglądy, lecz także czyny. Najpierw więc przedstawione zostaną przekonania i opinie moralne młodzieży, a następnie jej pozytywne i negatywne zachowania moralne.

Ważne są tutaj cele życiowe młodzieży, co przede wszystkim chce ona w życiu osiągnąć. Jak wynika z wypowiedzi, 70<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży chce osiągnąć szczęście w małżeństwie, a na drugim miejscu postawiono zbawienie, które przede wszystkim chce osiągnąć 46,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży. Zawód szczególnie pożyteczny dla ludzi chce osiągnąć 40<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, wykształcenie 38,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, spokój i uznanie 20,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych, zawód dobrze płatny 19,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, niezależność 13,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, wysokie stanowisko i powodzenie 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i majątek 3,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży. Chłopcy częściej niż dziewczęta chcą osiągnąć zawód dobrze płatny i niezależność, a dziewczęta zawód szczególnie pożyteczny dla ludzi, niezależność oraz szczęście w małżeństwie.

Na sposób osiągania tych celów wskazują motywy postępowania moralnego, którymi kieruje się młodzież. Prawie 60<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży stara się przede wszystkim o to, aby w swoim postępowaniu być człowiekiem uczciwym. Następnie 25,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> stara się zachowywać nakazy wiary, a 10,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dba głównie o to, aby być postępowym. Tylko 3,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych stwierdziło, że dba głównie o własną korzyść. Niewiele osób w swoim postępowaniu moralnym liczy się ze zdaniem innych ludzi. Około 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych liczy się ze zdaniem rodziców, 8,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ze zdaniem księdza, tyle samo osób

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Por. M. Ossowska: Socjologia moralności. Zarys zagadnień. Warszawa 1963 s. 173—178. Ks. W. Piwowarski: Moralność jako sprawdzian żywotności religijnej katolików południowej Warmii. *Studia Warmińskie* III (1966) s. 98—103.

<sup>26</sup> Tamże, s. 98—100. Tenże, Religijność wiejska, jw. s. 19.

ze zdaniem ludzi wierzących, 2,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> liczy się ze zdaniem nauczycieli, a 1,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ze zdaniem kolegów.

Skoro większość młodzieży chce żyć uczciwie, to dużo zależy od tego, jakie życie uważa ona za uczciwe, jakie postawy akceptuje. Z rozmów młodzieży można wywnioskować, że do głównych jej problemów należą sprawy miłości i życia seksualnego.

Około 80<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży katolickiej wypowiedziało się, że nie zgodzi się na życie w małżeństwie bez ślubu kościelnego<sup>27</sup>.

W pedagogice współczesnej zaleca się obecnie dłuższy okres znajomości kandydatów do małżeństwa. Opanowanie popędu seksualnego w tym czasie uważa się za konieczne, „a jest ono tym trudniejsze, im stopień rozwoju emocjonalnego, intelektualnego i społecznego osobnika jest mniejszy”<sup>28</sup>. Wiadomo, że postawy wobec życia seksualnego uwarunkowane są stopniem religijności, ale wysuwane są również hipotezy wskazujące na zależność odwrotną. Np. kobiety o silnej, biochemicznie uwarunkowanej motywacji seksualnej, prawdopodobnie rzadziej stają się gorliwymi katoliczkami, a częściej popadają w konflikty z normami moralnymi i stają się obojętne religijnie, niż kobiety o słabej motywacji seksualnej<sup>29</sup>.

Około 80<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanej młodzieży katolickiej chce brać ślub kościelny, ale tylko 29,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych akceptuje katolicką normę czystości przedmałżeńskiej. Tę zaskakującą różnicę wyjaśniła sama młodzież. Okazuje się, że zgadza się ona lub toleruje doraźne współżycie przed ślubem, trwające przez pewien okres, ale nie aprobeuje przedłużania takiej sytuacji na całe życie, lecz uważa, że po pewnym czasie należy wziąć ślub kościelny. Aż 47,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży (najlicniejsza grupa) uważa, że współżycie przedmałżeńskie jest godziwe, jeśli osoby się kochają. Następna grupa, stanowiąca 19,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu, w której dziewcząt jest dwa razy więcej niż chłopców, uważa współżycie takie za niegodziwe ale nie grzeszne. Natomiast 3,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (sami chłopcy) zrezygnowało widocznie z wszelkiego wysiłku pod tym względem i wyznaje hedonistyczne zasady życia.

Najczęstszym motywem podejmowania życia seksualnego przed ślubem, w rozumieniu 46,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży jest miłość. Niektórzy zaznaczają, że często jest to „miłość chwili” (dz. 18). Dla 23,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży takim motywem jest chęć życia. Pierwszy motyw podkreśla o 16,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> więcej dziewcząt niż chłopców, a drugi o 20,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> więcej chłopców, i ma on u nich prawie takie znaczenie jak miłość. Dla 18,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży głównym motywem współżycia jest zaspokojenie popędu. Inne powody, np. względy zdrowotne, filmy, książki, gazety lub naśladowanie innych, zdaniem 16,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży, również skłaniają do podejmowania przez młodzież współżycia seksualnego przed ślubem. Uczniowie szkoły zawodowej wobec nauczyciela wypowiedzieli się, że w tych sprawach około 80<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży kieruje się miłością, 15<sup>0</sup>/<sub>0</sub> chęcią zaspokojenia popędu, a 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ciekawością.

Młodzież dostrzega również i wymienia motywy, które ją powstrzy-

<sup>27</sup> Także według badań laickich ponad 70<sup>0</sup>/<sub>0</sub> młodzieży chce brać ślub kościelny. Por. Z. Skórzyńska, jw. s. 92—93.

<sup>28</sup> Z. Włodarski, jw. s. 70, 82.

<sup>29</sup> Por. H. Małewska: Kulturowe i psychospołeczne determinanty życia seksualnego. Warszawa 1972 s. 34 i 114—115.

mują od podejmowania życia seksualnego przed ślubem. Ponad 40% młodzieży (o 5,6% więcej dziewcząt niż chłopców) sądzi, że od współżycia powstrzymuje obawa ewentualnych komplikacji życiowych. Następnie 37,5% młodzieży powstrzymuje się od współżycia z szacunku dla ukochanej osoby i jej przekonań. Motyw ten uznaje prawie dwa razy więcej dziewcząt niż chłopców. Wśród badanych jest znaczna większość wierzących i praktykujących, a tylko 18,7% oświadczyło, że od współżycia seksualnego powstrzymują młodzież względy religijne. W świadomości ponad 10% młodzieży, motywem odstręczającym od życia seksualnego jest jego szkodliwość dla zdrowia młodzieży. W innym wywiadzie, wobec nauczyciela, dziewczęta wyznały, że przede wszystkim boją się komplikacji życiowych. Chłopcy w 30% uznali ten sam motyw, ale 25% chłopców podkreśliło szkodliwość dla zdrowia, zahamowanie rozwoju fizycznego i umysłowego, 20% wskazało na obawę przed chorobami wenerycznymi, a 10% uznało, że powstrzymuje wstydlivość. Należy również zwrócić uwagę, że 15% chłopców stwierdziło, iż od współżycia seksualnego nic młodzieży nie powstrzymuje.

Na przekonania młodzieży mogą wpływać te osoby, do których młodzież ma zaufanie. Badani wskazali i ponumerowali kolejno (zaczynając od najbardziej zaufanych) cztery osoby darzone największym zaufaniem. Pomimo głośnego kryzysu rodziny i autorytetów, do osób najbardziej zaufanych 88,1% młodzieży zalicza matkę, a 67% wskazuje na ojca. Jako osobę zaufaną na pierwszym miejscu, matkę wymienia 53,7%, a ojca 15% młodzieży. Matkę znacznie częściej darzą zaufaniem dziewczęta a ojca chłopcy. Jednak zarówno chłopcy jak i dziewczęta najczęściej największym zaufaniem darzą matkę. Trzecią osobą, obdarzoną zaufaniem przez prawie połowę młodzieży jest ksiądz. Następnie prawie 40% młodzieży darzy zaufaniem kogoś z rodzeństwa, prawie tyle samo — przyjaciela lub przyjaciółkę, 26,2% — kolegę lub koleżankę, a 18,1% kogoś z rodziny. Nauczycieli zaufaniem darzy tylko 6,9%, a wychowawców 11,2% młodzieży. Kilka osób wskazało inne osoby obdarzone zaufaniem, np. sympatię. Wobec nauczyciela młodzież oświadczyła, że największe zaufanie ma kolejno do matki, brata, księdza i kolegi.

Ważnym czynnikiem w zachowaniu człowieka jest motywacja; dlatego teraz przystąpimy do omówienia motywów zachowywania lub niezachowywania przykazań, oraz wskazania obowiązków, które młodzież uważa za najważniejsze.

W szerokim znaczeniu motywami moralnymi są wszelkie czynniki, które wyznaczają lub współwyznaczają czyjeś zachowanie<sup>30</sup>. Wiadomo, że młodzież w swoim postępowaniu kieruje się różnymi motywami, ale w tym wypadku istotne jest, w jakim stopniu kieruje się ona motywami religijnymi. Należy jednak pamiętać, że katolicy nie zawsze muszą wyraźnie podawać ściśle religijną motywację swoich czynów. Normalnie wystarcza, gdy podają nawet motywację doczesną, która zawiera się w religijnej, i nie można stawiać jej niżej, niż wyraźne sformułowanie: z racji religijnych. Dowodem odmiennego stanowiska może być jedynie pozytywne i formalne odrzucenie wszelkich uzasadnień religijnych<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Por. M. Ossowska: *Motywy postępowania*. Warszawa 1949 s. 24.

<sup>31</sup> Por. A. Stanisławski: *Moralność jako wskaźnik religijności*. *Roczniki Filozoficzne* XIV (1966) z. 2 s. 112.

W świetle poprzednich przekonań młodzieży, zaskakujące wydaje się oświadczenie 70% badanych, że głównym motywem zachowywania przykazań jest dla nich miłość Boga. Ponad połowa młodzieży (częściej dziewczęta) motyw ten stawia na pierwszym miejscu. Drugim motywem, podkreślanym przez 38,8% młodzieży, a przez 45,3% dziewcząt, jest lęk przed karą Bożą. Następnie 34,4% młodzieży w zachowywaniu przykazań kieruje się opinią ludzi, ponad jedna czwarta młodzieży kieruje się życzeniem Kościoła, 21,9% (częściej chłopcy) dobrem społecznym, a jedna piąta badanych (częściej dziewczęta) kieruje się własną korzyścią. Dla 10% młodzieży motywem zachowywania przykazań jest lęk przed wyznawaniem przekroczeń na spowiedzi, a dla 8,1% lęk przed piekłem. Inni twierdzą, że kierują się „sumieniem” (ch. 17), „jeśli złamię, jest mi przykro, źle” (dz. 18), lub „moralnością i uczciwością” (ch. 19).

Podstawą zachowywania przykazań Bożych — jak się okazuje — u znacznej większości młodzieży szeroko pojęta motywacja religijna. Jednak pewna część młodzieży, zwłaszcza obojętnej, z różnych racji nie zachowuje przynajmniej niektórych przykazań Bożych. Najczęstszym motywem takiej postawy, występującym u 26,9% młodzieży jest korzyść własna. Jak wyżej zaznaczono, podobna co do wielkości grupa z tego samego powodu zachowuje przykazania. Jest więc bardzo prawdopodobne, że ta grupa, a więc mniej więcej jedna czwarta młodzieży zachowuje lub nie zachowuje przykazania Boże zależnie od tego, czy w danej chwili to zachowanie wydaje się jej korzystne czy nie. Drugi motyw, którym kieruje się jedna piąta młodzieży, to lekceważenie nakazów religii, a trzeci, którym kieruje się 9,4% młodzieży (prawie wyłącznie dziewczęta), to przekonanie że są to tylko nakazy Kościoła, aby ludzi trzymać w posłuszeństwie. Ciekawe, że nikt nie podkreślił, iż nie zachowuje przykazań z tego powodu, że Boga nie ma. Po 1,9% stwierdziło, że nie zachowuje przykazań, bo Bóg się tym nie interesuje, bo to wymyślili księża. Wśród innych powodów podawano również słabość i zapomnienie.

Dekalog jest bardzo ogólnym zestawieniem obowiązków chrześcijanina. Przedstawiono więc młodzieży szerszy katalog różnych obowiązków i zachowań, z możliwością wyboru i hierarchicznego uszeregowania pięciu najważniejszych w postępowaniu człowieka. Zdecydowanie najczęściej jako najważniejsze wymienia młodzież obowiązki rytualne. Prawie 70% badanych za jeden z najważniejszych obowiązków uważa uczęszczanie na Mszę św., następnie 67,5% wymienia przystępowanie do spowiedzi i Komunii św., a 64,4% miłowanie Boga. Odmawianie modlitwy podkreślone zostało przez 56,2% młodzieży. Obowiązki wobec bliźnich wymieniane były przez mniejsze grupy badanych. Wśród najważniejszych obowiązków i zachowań 55% młodzieży wymieniło pomaganie bliźnim, ponad 40% — nie wyrządzanie bliźnim krzywdy, a 21,9% — zakaz kradzieży mienia społecznego. Jedna trzecia młodzieży, a więc grupa dość liczna, za jeden z najważniejszych obowiązków uznała poszukiwanie prawdy, ponad 21% badanych wymieniło walkę z ciemnotą o wolność uciśnionych, prawie 12% — szerzenie oświaty i propagowanie naukowego światopoglądu, ponad 10% pracą naukową, a tylko 6,9% wymieniło pracę społeczną. Przestrzeganie VI przykazania czystości za jeden z najważniejszych obowiązków uznało tylko 15% młodzieży. Wśród innych ważnych obowiązków wymieniono też „wychować potomstwo” (ch. 18).

Zestawiając powyższe postawy dziewcząt i chłopców można zauwa-

żyć, że dziewczęta częściej podkreślają miłowanie Boga, odmawianie modlitwy, przestrzeganie VI przykazania (dwukrotnie częściej), poszukiwanie prawdy, szerzenie oświaty, oraz walkę z ciemnotą o wolność uciśnionych. Chłopcy natomiast częściej niż dziewczęta wymieniają nie wyrządzanie bliźnim krzywdy, pomoc bliźnim, zakaz kradzieży mienia społecznego i pracę naukową (dwukrotnie częściej). Jako obowiązek najważniejszy na pierwszym miejscu ponad jedna czwarta młodzieży stawia miłość Boga, a 13,8% — odmawianie modlitwy. Nikt na pierwszym miejscu nie umieścił przestrzegania VI przykazania, pracy społecznej ani szerzenia oświaty.

Wśród pozytywnych zachowań moralnych, a nie należących do praktyk rytualnych, najczęściej podkreślana jest pomoc bliźnim. Ponad 65%, a więc grupa najliczniejsza, pomaga swoim rodzicom. Jedna trzecia młodzieży pomaga rodzeństwu, a prawie taka sama co do wielkości grupa pomaga bezinteresownie kolegom i koleżankom. Ludziom znajomym pomaga prawie 22%, a nieznanym około 15% młodzieży. Krewnym pomaga mniej więcej tyle samo młodzieży co ludziom nieznanym. Znalazła się również niewielka, stanowiąca 4,4% ogółu, grupa młodzieży, która nie pomaga nikomu. Chłopcy zdecydowanie częściej niż dziewczęta pomagają rodzicom, krewnym i ludziom znajomym. Natomiast dziewczęta częściej pomagają ludziom nieznanym.

Przejawami negatywnych zachowań moralnych, znanymi w naszym kraju są między innymi: nieuszanowanie mienia prywatnego i społecznego oraz pijaństwo. Niszczenie „dla draki” mienia społecznego stwierdza 56,2%, a mienia prywatnego 34,4% młodzieży. Fakty niszczenia różnego rodzaju mienia stwierdza więcej chłopców niż dziewcząt, a więc prawdopodobnie w ich towarzystwie częściej się one zdarzają. Jedna trzecia młodzieży oświadczyła, że wśród niej nie zdarza się niszczenie mienia społecznego lub prywatnego. Respondenci twierdzą, że ich rówieśnicy niszczą mienie z zazdrości, lub z chęci popisania się odwagą. Fakty takie oceniają surowo: „jest to strasznie dziecinne i głupie” (dz. 18), „wandalizm” (dz. 18).

Tab. 4. Częstotliwość picia alkoholu

	Chłopcy		Dziewczęta		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%
przed kilkoma dniami	24	36,9	24	25,5	48	30,0
przed tygodniem	6	9,2	7	7,3	13	8,1
miesiąc temu	5	7,7	14	14,7	19	11,9
kilka miesięcy temu	15	23,1	21	22,1	36	22,5
przed rokiem	5	7,7	7	7,3	12	7,5
nigdy	8	12,3	20	21,0	28	17,5
brak odpowiedzi	2	3,1	2	2,1	4	2,5
Razem	65	100,0	95	100,0	160	100,0

Całe społeczeństwo wychowuje młodzież, a w naszym kraju spożywa ono niestety duże ilości napojów alkoholowych; trudno więc się dziwić, że młodzież podąża za pijaństwem dorosłych. W zbiorowych wywiadach, przeprowadzanych przez księdza lub instruktora praktyki, młodzież



stwierdzała, że 15—20% młodzieży często pije alkohol, 60—65% pije od czasu do czasu, a około 20% wcale nie spożywa alkoholu.

Z wypowiedzi młodzieży przedstawionych w tabeli 4 wynika, że średnio co ósmy chłopiec i co piąta dziewczyna, nigdy nie piją alkoholu. Ogółem nigdy nie spożywa alkoholu 17,5% młodzieży. Przed rokiem, a więc dawno, piło alkohol 7,5% badanych, kilka miesięcy temu — 22,5%, a miesiąc temu prawie 12% młodzieży. Częste picie alkoholu prawie o połowę częściej zdarza się wśród chłopców niż wśród dziewcząt. Przed tygodniem piło alkohol 8,1% a przed kilkoma dniami 30% młodzieży.

Ponad połowa młodzieży, która pije alkohol, była już w swoim życiu pijana. Jeden raz upiło się niewiele ponad 10% młodzieży, od 2 do 5 razy — 13,1%, a 1,9% badanych upiło się już 10 lub więcej razy. Jedną piątą młodzieży, a w grupie tej znalazło się 35,4% chłopców i 10,5% dziewcząt, stanowią osoby które były już pijane, ale nie podały ile razy to się zdarzyło. Natomiast nigdy jeszcze nie upiło się 47,5% młodzieży; jest wśród nich 33,9% chłopców i 57% dziewcząt.

Picie alkoholu może być przyczyną konfliktów młodzieży z otoczeniem, a zwłaszcza z rodzicami. Częściej w konflikty z rodzicami wpadają dziewczęta, a prawie jednej trzeciej z nich chodzi przeważnie o sprawy osobiste, sprawy miłości lub poglądy młodzieżowe. Chłopcy natomiast częściej wpadają w konflikty, które dotyczą nauki i wykształcenia. Prawie jedna trzecia młodzieży (40% chłopców i 25,3% dziewcząt) nie wpada w konflikty z rodzicami.

Podsumowując stan moralności katolickiej młodzieży dojeżdżającej, należy stwierdzić, że jej poziom jest bardzo zróżnicowany. Normy moralne akceptuje i wypełnia od 30 do około 80% młodzieży. W postępowaniu moralnym stara się młodzież przede wszystkim o uczciwość, chociaż czasem swoiście ją pojmuje. Cele życiowe badanej młodzieży przeważnie utożsamiają się z zadaniami chrześcijan, a najczęściej podkreślane jest szczęście w małżeństwie i zbawienie. Pewne niekonsekwencje występują w zakresie moralności seksualnej. Około 80% badanych nie zgadza się na życie w małżeństwie bez ślubu kościelnego, ale tylko około 30% akceptuje katolicką normę czystości przedmałżeńskiej. Najczęściej uważają, że motywem podjęcia współżycia seksualnego przez młodzież jest miłość, a jest ono godziwe pod warunkiem, że osoby się kochają i później wezmą ślub kościelny. Motywem zachowywania przykazań najczęściej jest miłość Boga, a niezachowywania — korzyść własna. Najliczniej preferowane są obowiązki kultowe, ale młodzież udziela również bezinteresownej pomocy innym osobom. Mniej więcej połowa młodzieży stwierdza niszczenie mienia społecznego lub prywatnego, oraz przyznaje się do częstego picia alkoholu. Częściej alkohol piją chłopcy, ale 17,5% młodzieży nigdy nie piło alkoholu a 47,5% nigdy się nie upiło. W konflikty z rodzicami wpada około 60% młodzieży, częściej dziewczęta.

## V. STOSUNEK DO KOŚCIOŁA I DUCHOWIEŃSTWA

Obok wierzeń, praktyk religijnych i moralności, kryterium religijności jest także stosunek człowieka do instytucji religijnych, a zwłaszcza

<sup>32</sup> Por. ks. W. Piwowarski: Postawy katolików wobec duchowieństwa na południu Warmii. *Studia Theologica Varsaviensia* 5 (1967) nr 1 s. 158.

do kapłaństwa<sup>32</sup>. Po kolei więc przeanalizujemy, czy młodzież za potrzebne uważa pośrednictwo Kościoła i kapłana, jakie wymagania stawia księżom i jak ocenia pójście za powołaniem duchownym.

Ponad połowa młodzieży twierdzi, że Kościół jest konieczny ludziom do zbawienia. Zaś potrzebę Kościoła, razem z poprzednią grupą, akceptuje aż 95% młodzieży. Wyraźnie natomiast potrzebę Kościoła odrzuca 3,1% młodzieży.

Chociaż młodzi ludzie przeważnie krytycznie odnoszą się do dorosłych, to jednocześnie w głębi swojej duszy tęsknią za autorytetem, potrzebują roztropnego doradcy, przewodnika, na którym mogliby się oprzeć<sup>33</sup>. Ponad 80% młodzieży stwierdza, że w jej stosunku do Boga potrzebne jest pośrednictwo księdza. Prawie 60% potrzebuje księdza jako nauczyciela wiary, 17% jako kierownika ducha, 14,4% młodzieży potrzebuje księdza do udzielania sakramentów, a 8,3% do odprawiania nabożeństw. Prawie 14% młodzieży uważa, że pośrednictwo księdza w stosunku do Boga jest niepotrzebne.

Na religijność młodzieży wpływają różne czynniki zewnętrzne, np. kultura masowa poprzez radio, prasę i telewizję lub przynależność do organizacji społecznych<sup>34</sup>. U młodzieży wierzącej pod wpływem naporu treści laickich lub antyreligijnych powstają trudności w wierze. Dlatego najczęściej młodzież potrzebuje księdza jako nauczyciela wiary. Ponad 73% młodzieży chciałoby się radzić księdza właśnie w sprawach wiary. Następnie prawie jedna czwarta młodzieży skłonna jest radzić się księdza w sprawach małżeństwa i 17% w sprawach moralnych. W sprawach konfliktów rodzinnych radziłoby się księdza tylko 8,8%, w innych sprawach 5,6%, a w sprawie wyboru zawodu 1,9% młodzieży. Praktycznie z porad księży korzysta dużo mniej osób, często dlatego, że młodzież nie chce naprzykrzać się księżom: „to jest krępujące — nas jest tak wielu a księży mało” (dz. 18). Tylko 2,5% młodzieży (sami chłopcy) nie chce radzić się księży w żadnych sprawach. Są to przeważnie zobojętniali, którzy argumentują następująco: „umiem myśleć, mam poradę u rodziców, zawsze wychodzę dobrze” (ch. 18), „mogę radzić się człowieka bez względu na to, czy jest księdzem czy kosmonautą” (ch. 20).

A więc 100% dziewcząt i ponad 90% chłopców chce radzić się księży, prawie wyłącznie w sprawach wiary i moralności. Stan taki świadczy o specjalnym znaczeniu księży w obecnych czasach i o wielkim zaufaniu do nich<sup>35</sup>. Jednocześnie jest to przejaw nowego typu religijności tej młodzieży. Współczesna młodzież katolicka potrzebuje kapłana duszpasterza, który potrafi umacniać jej wiarę i kierować ku Bogu, a nie oczekuje od niego innej działalności<sup>36</sup>.

O stosunku młodzieży do księży świadczą także spotkania z nimi. Z proboszczem spotyka się 64,4%, a z katechetą 57,5% młodzieży. Nato-

<sup>33</sup> Por. A. Kamiński: Dążenia życiowe współczesnej młodzieży na tle przemian w kulturze. *Zeszyty Naukowe KUL* IV (1961) nr 4 s. 168. Ks. O. Nassalski, jw. s. 276.

<sup>34</sup> Z wypowiedzi wynika, że radio i telewizja wpływają na wiarę 23,8% młodzieży oraz na moralność 56,2% młodzieży. Tylko około 10% badanych uświadamia sobie wpływ przynależności do organizacji społecznych na ich religijność.

<sup>35</sup> Por. E. Ciupak: Kult religijny i jego społeczne podłoże. *Studia nad katolicyzmem polskim*. Warszawa 1965 s. 393.

<sup>36</sup> Por. ks. W. Piwowarski, *Postawy katolików*, jw. s. 203.

miast co tydzień z proboszczem i katechetą spotyka się ponad 36% młodzieży. Szczególnie z katechetą dziewczęta spotykają się częściej, co odpowiada różnicy w uczęszczaniu na katechizację. 10% młodzieży, w tym trzy razy więcej chłopców niż dziewcząt, spotyka się przy różnych okazjach z innymi księżmi, np. „w poczekalniach” (ch. 18), „podczas wizyty na Boże Narodzenie” (dz. 18), „tylko na spowiedzi” (dz. 18).

Młodzież ma wielkie zaufanie do księży, potrzebuje ich, ale stawia im również wysokie wymagania dotyczące ich walorów osobistych i pracy kapłańskiej. Jedna czwarta młodzieży nie widzi u księży żadnych wad. Prawie 12%, a dziewczęta dwa razy częściej niż chłopców razi materializm i chciwość duchowieństwa. Około 10% młodzieży uważa, iż poważną wadą księdza jest jego zbyt duża powaga. Prawie 30% badanych wskazywało na inne wady księży, np. „nie przekonanie o tym co wygłasza, powierzchowna wiara, korzyści materialne” (ch. 17), „nie umie porozumieć się z ludźmi” (dz. 16), „gdy jest fałszywy, np. na kazaniu każe nie pić, a sam pije” (dz. 16), „gdy w gronie ludzi pali papierosy” (dz. 17), „interesowanie się kobietami” (dz. 18), ale również „wstydlivość” (dz. 17), a nawet „nakłanianie do wiary” (dz. 18).

Prawie jedna trzecia młodzieży nie potrafiła określić wad ani zalet księży. Ponad 28% młodzieży (dziewczęta o połowę częściej niż chłopcy) wymaga, aby ksiądz był przede wszystkim uczciwy i sprawiedliwy; powinien „przestrzegać 10 przykazań” (ch. 20), prowadzić „właściwy sposób bycia, godny księdza, sumienny, mniej pilnujący swej kiesy, co się zdarza zbyt często” (ch. 19). Wymaganie wyraźnie dotyczące wiary postawiło 21,2% młodzieży; dobry ksiądz powinien wierzyć i być nauczycielem wiary, „powinien umieć przekonać ludzi o tym, co mówi” (ch. 17), „umieć podejść do każdego człowieka, zarówno wierzącego jak i niewierzącego” (dz. 19), powinien „ładnie wygłaszać kazania” (dz. 17), oraz mieć „dobry stosunek do młodzieży, dobrze organizować naukę religii” (ch. 19). Ponad 13% młodzieży wymaga, aby ksiądz był dobry, kochający i cierpliwy, a taka sama grupa oczekuje od niego zrozumienia i wyrozumiałości (w grupie tej jest trzy razy więcej dziewcząt niż chłopców). Tylko 8,1% badanych wprost zaznacza, że ksiądz ma być pobożny, z powołania. Około 7% młodzieży żąda, aby ksiądz był inteligentny i wszechstronny, i tyle samo osób chce aby pomagał on innym. Prawie 10% dziewcząt zaznaczyło, że ksiądz powinien być przyjemny i przystojny. Również tylko one (4,2%) wymieniły zaletę pracowitości. Ponad 4,4% młodzieży chce, aby ksiądz był ludzki, a 3,1% wymaga od niego skromności. Trzyście procent młodzieży wymienia inne jeszcze zalety, którymi powinien odznaczać się dobry ksiądz; chcą oni, aby ksiądz był „moralny wobec młodzieży” (ch. 16), ale również wesoły, towarzyski, „jak przyjaciel każdego człowieka” (ch. 17).

Młodość, to okres trudności, kryzysów i konfliktów z otoczeniem, które wbrew pozorom najczęściej nie pochodzą ze złej woli młodzieży. Młodzież rozgląda się wtedy za wzorcami moralnymi, często wśród księży szuka doświadczonych przewodników, przyjaciół, którzy będą mieli dla niej dużo wyrozumiałości, cierpliwości i pomogą jej przebrnąć przez ten trudny okres<sup>37</sup>.

<sup>37</sup> Por. ks. J. Biernat: *Ksiądz katecheta w opinii młodzieży*. Wrocław 1970 s. 156 (Maszynopis — Archiwum KUL). Ks. E. Frankowski, jw. s. 150—151. Ks. W. Piwowarski, *Postawy katolików*, jw. s. 215.

Młodzież obserwuje i ocenia pracę duszpasterską, a czasem wysuwa swoje postulaty pod adresem księży, organizacji życia parafialnego, kazań lub katechizacji. Ponad 68% młodzieży, a chłopcy częściej, zgadza się bez zastrzeżeń z treścią nauki religii, „bo jeżeli coś wynika, to ksiądz od razu nam konkretnie wytłumaczy” (dz. 18), „wszystko poruszane na religii jest prawdą” (dz. 16). Ponad 20% badanych (dziewcząt dwa razy więcej niż chłopców) zgadza się częściowo z tym co słyszy na lekcjach religii, a nie ma ani jednej osoby, która z treścią nauki religii nie zgadza się całkowicie.

Niektórzy uważają, że księża nie poruszają na religii i w kazaniach pewnych ważnych, interesujących młodzież spraw. Ponad 12% młodzieży (częściej dziewczęta) stwierdziło, że za mało poruszane są problemy młodzieżowe, sprawy życia seksualnego, miłości i małżeństwa. Jednak największa grupa wypowiadających się (około 17%) stwierdziła, że księża już poruszają na religii wszystkie ważne tematy.

Podobnie 15,6% młodzieży uznało, że w kazaniach poruszają księża wszystkie ważne sprawy. Zaś 10% uważa, że nie poruszają spraw współczesnych, młodzieżowych, a 8,8% — że nie mówią o życiu seksualnym i miłości. Ponad 13% młodzieży postuluje, aby w kazaniach poruszać inne tematy, np. „szkodliwość nikotyny, wódki, narkotyków” (ch. 17), „chrzest, ponieważ młodzież często zostaje rodzicami chrzestnymi” (dz. 17), lub zagadnienie „polityka a religia” (dz. 17). Inni wskazywali na brak nauk o grzechach, o życiu pozagrobowym, o niebie, o misjach. Wielu nie potrafiło wskazać tematów nie poruszanych w kazaniach, a jedna osoba oświadczyła, że „jeżeli jeszcze nie poruszyli, to na pewno poruszą, bo co niedziela to jest inne kazanie, dlatego też te sprawy wyjdą same” (dz. 18).

Większość młodzieży albo nie interesuje się organizacją życia parafialnego, albo jest z niej zadowolona, gdyż tylko 18,7% badanych uznało, że w ich parafiach należy wprowadzić pewne zmiany. W tym 8,1% młodzieży żąda zmian gospodarczych, a najczęściej podnoszona jest sprawa budowy, odbudowy lub odnowienia kościoła parafialnego; domagano się również, aby „powiększyć salę dla młodzieży, sprowadzić więcej pomocy bardziej zbliżających do Boga” (dz. 17). Ponad 10% młodzieży postuluje wprowadzenie innych zmian, np. „zmniejszyć sprzedaż alkoholu” (dz. 16), „żeby były zakonnice” (dz. 17), „aby było więcej księży” (dz. 16). Prawie jedna czwarta młodzieży sądzi, że w ich parafiach nie potrzeba wprowadzać żadnych zmian.

Społeczeństwo współczesne chce mieć dobrych księży. Jednakże kiedy ktoś się zdecyduje i chce wstąpić do seminarium duchownego lub zakonu, często nawet w katolickich rodzinach urządza się sceny płaczu i długotrwałe przekonywania, mające na celu zmianę decyzji kandydata. Zazdriwieni rodzice, rodzeństwo, przyjaciele lub koledzy nie mogą wnikać w duszę młodego człowieka, nie mogą go zrozumieć, więc „dobrze radzą”, aby wybrał sobie inne, może łatwiejsze a może bardziej zwyczajne, przeciętne życie. Postawa taka jest również udziałem badanej młodzieży; prawie wszyscy młodzi ludzie potrzebują kapłanów, ale sami przeważnie nie chcą nimi być.

Około jedna trzecia młodzieży twierdzi, że w dzisiejszych czasach warto zostać księdzem. Swoje przekonanie szeroko oni uzasadniają: „dlatego, że ludzie coraz bardziej odwracają się od Kościoła, to potrzeba więcej księży” (dz. 18), „żeby nawrócić do wiary wielu ludzi” (dz. 16), „sta-

nowisko księdza pozwala pokutować za wielu niewierzących ludzi" (dz. 15); dla innych atrakcją jest „możność mówienia kazań, kontakty z młodzieżą" (dz. 17), ale świadomi są także, iż życie w stanie duchownym „jest trudne, wymaga wiele pracy" (dz. 16). Tylko 6,2% młodzieży sądzi, że nie warto zostać księdzem, a często wypowiedziana jest opinia, że „księdzem zostać jest zaszczyt, ale ja np. nie chciałbym" (ch. 18). Natomiast pójście za powołaniem zakonnym akceptuje tylko 10% młodzieży, a taka sama grupa sądzi, że nie warto dzisiaj zostać zakonnikiem. Typową we współczesnych czasach jest ta oto wypowiedź: „uważam, że nie poświęciłabym się aby pójść do zakonu, choć wierzę" (dz. 17). Charakterystyczne, zwłaszcza wśród chłopców, jest bardzo duże niezdecydowanie (około 70% badanych) w tej sprawie. Nie udzielają oni odpowiedzi na to pytanie, albo oświadczają, że nie wiedzą czy warto zostać księdzem lub zakonnikiem: „pod jednym względem można i warto zostać, pod innymi nie" (ch. 16), „to zależy od zainteresowań — jeśli człowiek pragnie tego, powinien zostać księdzem" (ch. 17).

Reasumując można więc ogólnie stwierdzić, że około 90% młodzieży uznaje potrzebę Kościoła i pośrednictwa księży w stosunku do Boga. Prawie wszyscy uznają autorytet księdza w sprawach wiary i moralności. Mają do księży wielkie zaufanie, ale stawiają im również wysokie wymagania moralne, intelektualne i duchowe. Zgadniają się z treścią nauki religii, ale jednocześnie postulują, aby w kazaniach i na religii więcej uwzględniać tematy młodzieżowe, zwłaszcza o miłości. Konkretnymi przejawami życia parafialnego, jego organizacją, interesuje się dużo mniej osób. Pójście za powołaniem zakonnym akceptuje 10%, a za powołaniem kapłańskim ponad 30% młodzieży.

#### ZAKOŃCZENIE

Celem artykułu było przedstawienie na przykładzie określonej zbiorowości, stanu religijności katolickiej młodzieży dojeżdżającej do szkół zawodowych i średnich. Wyniki badań w pełni potwierdzają słusność przyjętych na wstępie hipotez.

Badana młodzież dojeżdżająca jest w ogromnej większości wierząca, praktykująca i związana z Kościołem. Jednak religijność tej młodzieży jest w swoich przejawach wyraźnie zróżnicowana. Najwięcej młodzieży wypełnia praktyki religijne, a najmniej spośród nich akceptuje katolickie zasady moralne. Niepokojący jest fakt łamania przez dużą część młodzieży niektórych norm moralnych, gdyż zgodnie ze znanymi procesami, prowadzi to bardzo często do modyfikacji lub odrzucenia tych norm<sup>38</sup>. Niezharmonizowane w pełni i niepogłębione przekonania religijne, a dość licznie spełniane praktyki, zwłaszcza obowiązkowe — to przejawy religijności formalnej, tradycyjnej. Religijność badanej młodzieży charakteryzuje się również luźnym powiązaniem wyznawanych prawd wiary z życiem codziennym. Młodzież czuje się przywiązana do Kościoła, ceni jego wartości, ale nie angażuje się aktywnie w jego życie i często nie wykazuje się konsekwentną postawą katolicką. Jednak omawiana młodzież

<sup>38</sup> Por. H. Małowska: Potrzeba harmonii między uznawanymi normami a postępowaniem. W: Moralność i społeczeństwo. Warszawa 1969 s. 295.

mając wiele możliwości poznawania różnych środowisk i problemów często głębiej przemyśla swój stosunek do religii. Świadczą o tym choćby podawane przez młodzież uzasadnienia swoich postaw religijnych lub przeżywane trudności religijne. Niektórzy akceptują tylko te prawdy wiary, normy moralne i praktyki, co do których są przekonani, które uznają za słuszne.

Dziewczęta prezentują na ogół wyższy poziom religijności niż chłopcy. Przewaga ta zaznacza się prawie we wszystkich przejawach życia religijnego, jedynie w dziedzinie moralności poziom się wyrównuje, a nawet pod niektórymi względami moralność chłopców jest wyższa niż dziewcząt. Okazuje się więc, że w postawach religijnych dziewcząt częściej niż chłopców spotyka się rozbieżność między przekonaniami i praktykami a moralnością.

Artykuł ma charakter socjograficzny, więc przedstawia jedynie faktyczny stan religijności badanej młodzieży dojeżdżającej a nie podaje wskazań pastoralnych. Z przedłożonych jednak wyników badań odpowiednie wnioski praktyczne mogą wyciągać duszpasterze, wychowawcy i wszyscy zainteresowani religijnością młodzieży.

#### DIE RELIGIOSITÄT DER ZU DEN BERUFS- UND OBERSCHULEN ZUREISENDEN CHULJUGEND — EINE AM BEISPIEL VON WĘGORZEWÓ ERARBEITETE SOZIOGRAPHISCHE STUDIE

##### ZUSAMMENFASSUNG

Die Aufgabe des Aufsatzes ist die Darstellung des Zustandes der Religiosität der zu verschiedenen Ober- und Berufsschulen zureisenden Schuljugend. Darin wird die das ganze Jahr hindurch zur Schule zureisende und durch ihre Wohnung oder ihre Schule mit Węgorzewo (Angerburg) verbunden Schuljugend einer erschöpfenden Untersuchung in der genannten Hinsicht unterzogen. Fast alle Befragten wohnten im ehemaligen Kreise Węgorzewo, dem nordöstlichen Teile der Diözese Ermland.

Es wurde angenommen, dass der Stand der Religiosität der Jugend in ihren einzelnen Erscheinungsformen nicht ein und derselbe ist und dass er je nach der Geschlechtsstruktur sich als differenziert darstellt. Die Ergebnisse der angestellten Untersuchung haben diese Annahmen bestätigt.

Gegen 90% der Jugend hält sich für gläubig, aber ihre religiösen Überzeugungen sind nicht ganz kohärent. Die einzelnen Glaubenswahrheiten werden zu 36% bis 71% von der Jugend akzeptiert. Je praktischer aber die im Leben verpflichtende Glaubenswahrheit ist, desto öfter wird sie verneint. Verschiedene Glaubenswahrheiten werden von 2% bis 33% der Jugend negiert. Gross ist auch die Zahl derer, die im bestimmten religiösen Fragen keine präzisierten Anschauungen haben (24% bis 61% der Befragten).

Unter den verschiedenen Erscheinungsformen der Religiosität der Jugend stehen religiöse Praktiken obenan. Systematisch werden die einzelnen verpflichtenden Praktiken von 55% bis 92% der Befragten geübt. Am seltensten dagegen werden von der Jugend katholische Normen der Moral akzeptiert. Für die wichtigsten werden von ihr die Kultusverpflichtungen gehalten. 70% der Jugend behauptet, dass sie sich in ihrem moralischen Verhalten vor allem durch die Liebe zu Gott leiten lasse. Die Moral steht nicht auf einem hohen Niveau. Oft hat die Jugend,

besonders in sexueller Hinsicht, ihre eigenen Moralnormen. Gegen 80% der Jugend ist mit dem ehelichem Zusammenleben ohne kirchliche Trauung nicht einverstanden, aber nur 36% akzeptieren die katholische Forderung der vorhelichen Keuschheit. Fast die Hälfte der Jugend trinkt oft Alkohol und die betreffenden Personen waren schon einst betrunken.

Gegen 90% der Jugend hält an der Notwendigkeit der Existenz der Kirche und der priesterlichen Vermittlung zwischen Gott und dem Menschen fest. Die Betroffenen haben ein grosses Vertrauen zu den Priestern, sie erkennen ihre Autorität an, besonders in Fragen des Glaubens und der Moral, stellen aber auch hohe Anforderungen an sie. Die Befolgung zum Priesterberuf wird von 30% und die Befolgung zum Ordensberuf von 10% der Jugend akzeptiert.

Die Mädchen stehen entschieden auf einem höheren Niveau der Religiosität als die männliche Jugend. Der Prozentsatz der Mädchen, die die einzelnen Glaubenswahrheiten akzeptieren, ist um fast 10% höher als der Jünglinge. Den Glauben an die Existenz Gottes bekennen sie um 16,5% häufiger als die Jünglinge. Die Mädchen nehmen entschieden zahlreicher zu den religiösen Praktiken teil. Zur hl. Messe z.B. und zum Religionsunterricht kommen systematisch über 40% Jünglinge und ca. 70% Mädchen. Nur hinsichtlich der Moral ist das Niveau der männlichen und weiblichen Jugend im allgemeinen das gleiche. In mancher Hinsicht stehen hierin die Jünglinge höher. Zu Zusammenstössen mit den Eltern z.B. kommt es seitens der Jünglinge von 15% seltener als seitens der Mädchen und hinsichtlich der Moral werden die Gebote des Glaubens von 8,7% mehr Jünglingen als von den Mädchen befolgt. Dagegen findet man unter den Mädchen doppelt so viele, die nicht trinken und sich nicht betrinken als unter den Jünglingen.